

Sygn. akt IV KK 217/21

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **P. C. i D. M.**

skazanych z art. 165 § 1 pkt 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 24 czerwca 2021 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

kasacji, wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 17 grudnia 2020 r., sygn. akt II AKa [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w B.

z dnia 7 lipca 2020 r., sygn. akt III K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. B., Kancelaria Adwokacka w K., kwotę 732 zł (siedemset trzydzieści dwa), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego P. C.;**
- 3. zwolnić skazanych z kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 7 lipca 2020 r., sygn. akt III K [...]:

1. przyjmując, że czyny zarzucane aktem oskarżenia oskarżonemu **P. C.**, z pkt I-III aktu oskarżenia, zostały przez niego popełnione w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wprowadzania do obrotu szkodliwej dla zdrowia i życia wielu osób substancji w postaci klefedronu (4 -

CMC), a tym samym sprowadzenia niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia wielu osób, będących jej konsumentami, zaś czyn opisany w punkcie III części wstępnej wyroku stanowił przygotowanie do wprowadzenia do obrotu kolejnej partii tej substancji w ilości 5 198,17 grama, uznano tego oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 165 § 1 pkt 2 k.k. i art. 168 k.k. w zw. z art. 165 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to, na mocy art. 165 § 1 pkt 2 k.k., skazano go na karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 k.k. wymierzono mu grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych, ustalając wartość jednej stawki na kwotę 10 złotych;

2. na mocy art. 45 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego P. C. przepadek korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa przypisanego mu w punkcie 1 wyroku w kwocie 3 600 złotych;
3. przyjmując, że czyny zarzucane aktem oskarżenia oskarżonemu **D. M.**, opisane w pkt IV-VI aktu oskarżenia, zostały przez niego popełnione w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wprowadzania do obrotu szkodliwej dla zdrowia i życia wielu osób substancji w postaci kiefedronu (4 - CMC), a tym samym sprowadzenia niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia wielu osób, będących jej konsumentami, zaś czyn opisany w punkcie VI części wstępnej wyroku stanowił przygotowanie do wprowadzenia do obrotu kolejnej partii tej substancji w ilości 5 198,17 grama, uznano tego oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 165 § 1 pkt 2 k.k. i art. 168 k.k. w zw. z art. 165 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to, na mocy art. 165 § 1 pkt 2 k.k., skazano go na karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 k.k. wymierzono mu grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych, ustalając wartość jednej stawki na kwotę 20 złotych;
4. na mocy art. 45 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego D. M. przepadek korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa przypisanego mu w punkcie 3 wyroku w kwocie 3 600 złotych.

Po rozpoznaniu apelacji obrońców oskarżonych Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 17 grudnia 2020 r., sygn. akt II AKa [...], utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasacje od tego orzeczenia wnieśli obrońcy skazanych.

Obrońca skazanego P. C. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. rażącą obrazę prawa materialnego, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 165 § 1 pkt 2 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że:
 1. szkodliwość substancji 4-CMC wynika z samej właściwości i istoty tej substancji oraz, że w pewnych szczególnych przypadkach może stanowić zagrożenie dla życia, podczas gdy znamię przypisanego P. C. czynu tylko wtedy wypełniłoby dyspozycję art. 165 § 1 pkt 2 k.k., gdy zostałoby wykazane, że szkodliwość substancji ma taki charakter i wagę, że czyni konkretnym i realnym zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego w poważnym stopniu i ma charakter niebezpieczeństwa powszechnego,
 2. przyjęcie kwalifikacji art. 165 § 1 pkt 2 k.k. i przesłanki spowodowania niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia wielu osób, uzasadniają stwierdzone przypadki zażywania środków zawierających także 4-CMC, nadużywania 4-CMC, czy trzech przypadków ostrego zatrucia m.in. 4-CMC, podczas gdy rozważania Sądu odwoławczego w tym zakresie są tylko hipotetyczne, nie stwierdzono aby normalnym następstwem spożycia wyłącznie 4-CMC było powstanie stanu zagrożenia życia lub zdrowia konsumenta, a ponadto P. C. nie ma wpływu na zachowanie osób przyjmujących tego typu substancje, zwłaszcza na nadużywanie substancji psychoaktywnych, przyjmowanie wielu substancji odurzających w połączeniu z 4-CMC,
 3. rażącą obrazę prawa materialnego, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 165 § 1 pkt 2 k.k. i art. 168 k.k. w zw. z art. 165 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., poprzez bezzasadne utrzymanie błędnej kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego i przypisanego skazanemu P. C., podczas gdy czyn ten w świetle art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii mógł stanowić jedynie tzw. „delikt administracyjny”,
 4. rażącą obrazę prawa materialnego, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. art. 1 k.k., art. 42 Konstytucji RP i art. 7 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. poprzez uznanie, że czyn zarzucany skazanemu stanowi

przestępstwo określone w art. 165 § 1 pkt 2 k.k., w sytuacji, gdy faktycznie czyn przypisany skazanemu mógłby być uznany (przy wypełnieniu dodatkowych warunków) jedynie za wprowadzenie środka zastępczego do obrotu, co nie stanowiło i nadal nie stanowi przestępstwa, a jedynie tzw. „delikt administracyjny” opisany w art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, przez co przypisanie oskarżonemu odpowiedzialności na podstawie art. 165 § 1 pkt 2 k.k. stanowi niedopuszczalną na gruncie prawa karnego analogię na niekorzyść sprawcy, a tym samym naruszenie zasady *nullum crimen sine lege stricta*.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania.

Obrońca skazanego D. M. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażące naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego:
1. art. 1 k.k., art. 42 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. oraz art. 7 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) poprzez uznanie, że czyny zarzucone D. M. stanowiły przestępstwo z art. 165 § 1 pkt 2 k.p.k., w sytuacji gdy faktycznie czyn przypisany skazanemu mógłby być - zdaniem obrońcy - uznany (przy spełnieniu dodatkowych warunków) jedynie za wprowadzenie środka zastępczego do obrotu, co nie stanowiło czynu zabronionego przez ustawę karną w chwili jego popełnienia, a było i nadal jest tzw. "deliktem administracyjnym" opisanym w art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, przez co przypisanie skazanemu D. M. odpowiedzialności karnej na podstawie art. 165 § 1 pkt 2 k.k. stanowiło niedopuszczalną na gruncie prawa karnego analogię na niekorzyść sprawcy, a tym samym naruszenie zasady *nullum crimen sine lege stricta*;
2. art. 165 § 1 pkt 2 k.k. poprzez dokonanie błędnej wykładni znamienia "szkodliwości dla zdrowia substancji" polegającej na przyjęciu, że jej

szkodliwość ma wynikać z samej właściwości substancji podczas gdy prawidłowa wykładnia tego znamienia prowadzi do wniosku, że "szkodliwe dla zdrowia substancje", o których mowa w art. 165 § 1 pkt 2 k.k., to tylko takie, które nie odpowiadają warunkom jakości stawianym danym produktom oraz, że "szkodliwość" substancji nie wiąże się więc nigdy z ich immanentnym charakterem - nie jest cechą stałą i powtarzalną tych substancji - lecz cechą związaną z wadliwością danego, skonkretyzowanego produktu - nie chodzi więc o substancje szkodliwe ze swej istoty, lecz jedynie o takie, które nabrały cech szkodliwości wskutek np. wadliwego wytworzenia, składowania lub użycia;

3. art. 165 § 1 pkt 2 k.k. poprzez dokonanie błędnej wykładni i przyjęcie, że obrót tzw. „dopalaczami” jako takimi wyczerpuje dyspozycję przepisu 165 § 1 pkt 2 k.k. podczas, gdy prawidłowa wykładnia rzeczowego przepisu zakłada, że nie wyczerpuje znamion tego przestępstwa obrót „dopalaczami” jako takimi, tj. gdy są sprzedawane jako „dopalacze” a nie jako inny „legalny” produkt jak np. jako odżywki dla sportowców, zapachy czy talizmany, a więc jako produkty bezpieczne dla zdrowia i życia człowieka;
4. art. 165 § 1 pkt 2 k.k. poprzez dokonanie błędnej wykładni znamienia „sprowadzenia niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ludzkiego” oraz „szkodliwości dla zdrowia” przez przyjęcie, że w omawianym przepisie mowa o każdej szkodliwości bez różnicowania jej skali. Sąd Apelacyjny w [...] wręcz przyjął, że *„nie ma jednak znaczenia, czy dana substancja powoduje duże, średnie, czy małe zagrożenie o jakim mowa w przywołanym wyżej przepisie.”* Tymczasem prawidłowa wykładnia art. 165 § 1 pkt 2 k.k. w powyższym kontekście prowadzi do wniosku, że chodzi wyłącznie o konkretne niebezpieczeństwo/istotny uszczerbek na zdrowiu, a nie jakkolwiek. Ponadto nie chodzi o naturalną i akceptowaną przez konsumentów konsekwencją spożycia danego środka;
5. art. 165 § 1 pkt 2 k.k. poprzez dokonanie błędnej wykładni znamienia „sprowadzenia niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ludzkiego”, które w świetle prawidłowej wykładni musi być bezpośrednie oraz realne, a nie potencjalne. Tymczasem Sąd Apelacyjny w [...] dokonał błędnej wykładni

przyjmując, że dopuszczalne jest aby owe niebezpieczeństwo było zależne od innych czynników jak przywołane przez Sąd Apelacyjny w [...] stan zdrowia, przyjmowanie innych leków bądź środków psychotropowych czy alkoholu. Przedstawione przez Sąd Apelacyjny w [...] założenie dopuszcza aby niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia człowieka było potencjalne, co jest wynikiem błędnej wykładni;

6. art. 165 § 1 pkt 2 k.k. poprzez dokonanie wadliwej wykładni znamienia "sprowadzenia niebezpieczeństwa" przez skazanego wskutek przyjęcia, że zachowanie osób trzecich, na które skazany nie miał wpływu, a które to zachowanie materializowało dopiero stan niebezpieczeństwa, stanowiło "sprowadzenie" tego niebezpieczeństwa przez skazanego, a nie przez osobę, która sama, wbrew woli i wiedzy skazanego, zażyła 4- CMC w połączeniu z innymi substancjami bądź alkoholem;
7. art. 165 § 1 pkt 2 k.k. poprzez dokonanie błędnej wykładni znamienia „substancji niebezpiecznej” przez błędne przyjęcie, że wystarczające dla stwierdzenia spełnienia powyższego znamienia są objawy krótkotrwałe jak wymioty, pocenie się, zawroty głowy;
8. art. 165 § 1 pkt 2 k.k. poprzez nieprzyjęcie, że "szkodliwość substancji" ma taki charakter i wagę, że czyni konkretnym i realnym zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego w poważnym stopniu i ma charakter niebezpieczeństwa powszechnego", przy czym same właściwości psychoaktywne nie implikują automatycznie takiej cechy;
9. art. 165 § 1 pkt 2 k.k. poprzez dokonanie błędnej wykładni rzeczzonego przepisu sprowadzającej się do niewyartykułowania negatywnej przesłanki przypisania sprawstwa, jaką jest samonarażenie się pokrzywdzonego (autonomia ofiary, zgoda pokrzywdzonego);
10. art. 165 § 1 pkt 2 k.k. poprzez jego błędną wykładnię, przejawiającą się w nieuprawnionym przyjęciu, że wprowadzenie do obrotu substancji uznawanej za środek zastępczy w rozumieniu ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii jako takiej, może być penalizowane na podstawie przepisów kodeksu karnego w oparciu o art. 165 § 1 pkt 2 k.k. podczas gdy w chwili popełnienia czynu obrót środkami zastępczymi

zagrożony był wyłącznie odpowiedzialnością karnoadministracyjną na gruncie art. 52a ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

11. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegające na tym, że Sąd odwoławczy w wyniku nierzetelnego rozpoznania środka odwoławczego nie poddał wszechstronnej i rzetelnej analizie wszystkich zarzutów sformułowanych w apelacjach obrońcy skazanego D. M. oraz nie ustosunkował się do nich w stopniu wystarczającym, w następstwie czego doszło do utrzymania w mocy niezasadnego rozstrzygnięcia Sądu I instancji, opartego na błędnych ustaleniach faktycznych co do tego, że D. M. dopuścił się zarzucanego mu czynu i miał zamiar wywołać niebezpieczeństwo dla zdrowia i życia wielu osób oraz pozostawienie bez odniesienia się do zarzutu dotyczącego braku uwzględnienia dokumentów oraz zeznań biegłych, którzy wskazywali m. in. na brak badań substancji 4- CMC odnośnie jej wpływu na życie bądź zdrowie ludzkie.

W oparciu o podniesione zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i uniewinnienie skazanego D. M. od popełnienia zarzucanych mu czynów. Ewentualnie skarżący wniósł o uchylenie w całości dotyczącej skazanego D. M., tj. punkt 1 i 4 wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator Rejonowy w C. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje obrońców skazanych okazały się bezzasadne i to w stopniu oczywistym uzasadniającym ich oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k., bez udziału stron.

Tytułem uwag wstępnych podnieść należy, że zgodnie z art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego. Oznacza to, że rażącym naruszeniem prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k.,

musi być dotknięte właśnie to orzeczenie, a nie wyrok sądu pierwszej instancji. Kasacja, co już wielokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy, nie służy bowiem do ponawiania kontroli instancyjnej dokonanej przez sąd odwoławczy. Z powyższego wynika, że zarzuty podnoszone w tym środku zaskarżenia powinny – i to rzeczywiście, a nie tylko pozornie - dotyczyć orzeczenia odwoławczego. Można co prawda w kasacji wytykać uchybienie wyrokowi sądu I instancji, ale warunkiem skuteczności tak skonstruowanego zarzutu jest wykazanie, że uchybienie to przeniknęło do wyroku sądu odwoławczego, będącego przedmiotem zaskarżenia. Owo „wykazanie” powinno nastąpić zarówno poprzez powołanie przepisów, które sąd odwoławczy naruszył dopuszczając do "przeniesienia" tego uchybienia do swojego orzeczenia, jak i poprzez stosowną argumentację (*zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2017 r., V KK 35/17, LEX nr 2281289*).

Porównanie zarzutów apelacyjnych oraz zarzutów kasacyjnych złożonych w sprawie niniejszej w sposób jednoznaczny świadczy o tym, że skarżący nie są usatysfakcjonowani z rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego i utrzymującego je w mocy orzeczenia Sądu Apelacyjnego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazanych w kasacjach obu skarżących stwierdzić trzeba, że Sąd *ad quem* w sposób prawidłowy dokonał analizy zaskarżonego wyroku Sądu I instancji pod kątem realizacji znamion przestępstwa z art. 165 § 1 pkt 2 k.k.

Jak zasadnie podkreślił Sąd odwoławczy przebieg zdarzeń z udziałem oskarżonych i ich sposób działania, ustalony został przez Sąd *a quo* w sposób prawidłowy - co do zasady - nie budził zastrzeżeń wśród apelujących. Obaj apelujący kwestionowali jednak przyjęcie, że oskarżeni mieli świadomość, że zażywanie dopalaczy w postaci 4 - CMC stanowiło niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia wielu osób, a nadto by wprowadzanie takich substancji do obrotu miało być "nielegalne", i aby poza ewentualnym deliktem administracyjnym - stanowiło również przestępstwo stypizowane w art. 165 § 1 pkt 2 k.k. W tym zakresie Sąd odwoławczy wskazał w sposób nie budzący wątpliwości, powody dla których podzielił ustalenia Sądu I instancji w powyższym zakresie. Nie ulega wątpliwości, że wprowadzenie do obrotu zarzucanej oskarżonym ilości substancji chemicznej 4-CMC sprowadzało niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób. Powyższe

wynika wprost z faktu, że 4-CMC to syntetyczny związek z grupy katynonów, co do którego biegli wskazali, że "zarówno chroniczne narażanie organizmu na działanie syntetycznych katynonów, jak i przyjęcie jednorazowe może być równie niebezpieczne dla zdrowia i życia". Opinia biegłych wydana w niniejszej sprawie jest pełna, logiczna i jasna. Wskazanie przez Sąd Apelacyjny, że zakres i siła oddziaływania 4 - CMC na ośrodkowy układ nerwowy jest bardzo szeroki i zależy od wielu czynników, w tym np. przyjmowanych leków czy alkoholu - nie przesądza w świetle pozostałych wywodów dotyczących 4 - CMC – co sugerują skarżący (s. 8 uzasadnienia), że wystarczające jest, by znamię „sprowadzenia niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia ludzkiego” mogło być tylko potencjalne. Takie twierdzenie skarżącego jest niczym nieuprawnioną nadinterpretacją wywodów uzasadnienia Sądu II instancji. Bezpośrednio bowiem po tym stwierdzeniu Sąd opisał szereg znanych oddziaływań 4 - CMC na jego „konsumentów” - skutkujących realnym i konkretnym niebezpieczeństwem dla życia i zdrowia ludzi (np. kołatanie serca, utrata pamięci, halucynacje).

Nie sposób także podzielić zarzutów obrazu prawa materialnego sprowadzających się do stwierdzenia, że czyny przypisane skazanym w dacie czynu mogły stanowić co najwyżej delikt karnoadministracyjny z art. 52 a ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Rzecz bowiem w tym, że przesłanki przypisania skazanym tego występku są dużo bardziej złożone. Nie można utożsamiać skutków użycia środków zastępczych z poważnymi skutkami dla życia i zdrowia. W takiej zaś sytuacji - jak w orzekanej sprawie, szkodliwość dopalacza 4-CMC jest na tyle poważna, że nakazuje przyjęcie odpowiedzialności właśnie na podstawie art. 165 § 1 pkt 2 k.k. Powoływanie się na wywoły Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu postanowienia z dnia 31 maja 2017 r. (I KZP 5/17, OSNKW 22017/7/40, LEX nr 2295106), że sprzedaż klefedronu (4-CMC) jako tego właśnie dopalacza (a nie pod zmienioną nazwą) — nie mogła realizować znamion występku z art. 165 § 1 pkt 2 kk, dlatego właśnie, że był on sprzedawany jako 4-CMC (klefedron) czyli substancja z natury swej szkodliwa nie znajduje uzasadnienia, gdyż nabywcy tego dopalacza, zawierającego 4 - CMC, a zatem substancję wysoce szkodliwą dla życia i zdrowia ludzkiego - nie mieli jakiegokolwiek wiedzy na temat składu chemicznego tego produktu. Jak słusznie dostrzega

prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację skazani przecież nie podawali składu chemicznego tej substancji, bo w istocie sami go nie znali. Nie informowali o możliwych niepożądanych czy wręcz niebezpiecznych konsekwencjach połączenia 4 - CMC np. z alkoholem, narkotykami, lekami, czy innymi dopalaczami. Nie podawali w końcu, czy zażycie tych środków może być groźne w sytuacji prowadzenia po ich „zażyciu” pojazdu mechanicznego, i jeżeli nawet sprzedawali (bądź czynili przygotowania do sprzedaży zatrzymanej substancji) ten „proszek”, „płatki” czy „kryształki” - jako produkt kolekcjonerski, nie przeznaczony do spożycia, to jednak w rzeczywistości nie ma żadnych wątpliwości - i jest to okoliczność powszechnie znana, że dopalacze nabywa się wyłącznie po to, by je spożyć. Skarżący wybiórczo potraktowali wywody Sądu Najwyższego zawarte w powołanym wyżej postanowieniu z dnia 31 maja 2017 r., sygn. akt I KZP 5/17. Wprost z postanowienia tego wynika bowiem, że „jeżeli w wyniku wadliwej produkcji artykułu (środka, substancji itp.), odstąpienia od deklarowanej normy jakości, wadliwego przechowywania lub transportowania, czy też wprowadzania do obrotu towaru, który faktycznie jest innym produktem, niż wynikałoby to z jego opisu na opakowaniu, nazwy itp., przy jednoczesnym spełnieniu warunku, że produkt ten jest szkodliwy dla zdrowia w stopniu stanowiącym niebezpieczeństwo dla zdrowia lub życia wielu osób - to jego wyprodukowanie lub wprowadzenie do obrotu wyczerpuje dyspozycje art. 165 § 1 pkt 2 k.k.”.

W odniesieniu do zarzutu rzekomej obrazy wskazanego przepisu poprzez błędną wykładnię znamienia "substancji niebezpiecznej" - podnieść należy jedynie, że przepis ten nie zawiera takiego znamienia - stąd nie mógł Sąd dokonać błędnej jego wykładni. Podobnie zupełnie bezpodstawny jest zarzut kasacji wskazujący, że "sprowadzenie niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ludzkiego" musi być bezpośrednie. "Dla bytu tego przestępstwa nie jest konieczna bezpośredniość niebezpieczeństwa. Jeżeli ustawodawca wymaga bezpośredniości, to wyraźnie tak stanowi, np. w art. 164 § 1 k.k. Skoro w art. 165 § 1 k.k. nie zawarł tego znamienia, to nasuwa się jednoznaczny wniosek, że z niego zrezygnowano. O tym, że niebezpieczeństwo nie musi mieć takiego charakteru, wskazuje też rodzaj niebezpieczeństwa, np. spowodowanie zagrożenia epidemiologicznego, a nie wybuchu epidemii, wprowadzenie do obrotu szkodliwych dla zdrowia substancji,

które mogą wywołać zatrucie. Wystarczające jest jedynie wystąpienie zagrożenia dóbr wymienionych w powołanym przepisie prawa materialnego. Niebezpieczeństwo to musi być realne, a nie abstrakcyjne. Trafnie w judykaturze zauważa się, że: "W przepisie art. 165 § 1 pkt 3 k.k. nie chodzi o sprowadzenie "bezpośredniego niebezpieczeństwa", lecz "niebezpieczeństwa". Nie chodzi więc o nieuchronność zdarzenia, którego niebezpieczeństwo sprawca miał sprowadzić, ale o zniweczenie skuteczności środków ochrony przed takim niebezpieczeństwem." (por. Komentarz do art. 165 Kodeksu karnego pod red. M. Filara, Lex).

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt III KK 265/17, baza orzeczeń Supremus).

Implikacją przedstawionych powyżej rozważań Sądu Najwyższego musiało być orzeczenie na posiedzeniu o oddaleniu, jako oczywiście bezzasadnych, wniesionych w tej sprawie kasacji.

Wobec uznania kasacji za oczywiście bezzasadne, bezprzedmiotowe okazało się rozpoznanie wniosków w trybie art. 532 § 1 k.p.k. o wstrzymanie wykonania orzeczenia. Zasadnym było zwolnienie skazanych z kosztów postępowania kasacyjnego oraz orzec opłatę na rzecz obrońcy z urzędu P. C. za podjęte czynności w sprawie.